Dane aktualne na dzień: 08-11-2026 18:01

Link do produktu: https://lawendy.pl/lawendypl-p-593.html



Opisy wybranych kompozycji i związków zapachowych

Opis produktu

ADOXAL od Givaudan

kompozycja Ostra, czysta, skórka cytrusów z lekko gorzką, metaliczną krawędzią. Słabe niuanse zieleni, kwiatów i ozonu. Po godzinie znikają te niuanse, a także ostrość i cierpkość. Metaliczna skórka cytrusów pozostaje, choć znacznie słabsza. Po 2 godzinach jest ledwo wyczuwalny na skórze.

AMBRETTOLIDE (IFF)
Początkowo ma łagodny, czysty, słodki, prawie ziołowy aromat z lekkimi nutami ozonowymi i lekką mydlaną nutą. Z czasem ostrzejsze nuty wkradają się ponad ciepłą, łagodną bursztynową nutą z pewnymi owocowymi akcentami i nutą tytoniu. Pozostawia na skórze ciepłe, słodkie, lekko pudrowe wrażenie z minimalnymi niuansami zwierzęcymi. typ zapachu: uniseksy, ale bardziej męski.

Ambrettex XNM (IFF)
Bardzo miękki, ciepły, słodki aromat, podobny do piżma ambrette, ale z delikatniejszym akcentem.
Bardziej owocowy niż kwiatowy z pudrowymi, bursztynowymi nutami. Początkowo ma bardziej męskie nuty anyżu i liści tytoniu, ale szybko rozpływa się w czymś pomiędzy zmysłowością ciepłej skóry a niewinnością skóry dziecka. Po godzinie przechodzi w lekko zwierzęcy, ciepły zapach skóry, który otula skórę z bardzo lekkimi kwiatowymi nutami. Kobiecy zapach.

APPLELIDE (IFF)
Bardzo lekkie, czyste, świeże, kojące piżmo z wyraźną owocowo-ziołową nutą zielonego jabłka / rumianku. Po 30 minutach utrzymuje się niezwykle delikatny, lekko pudrowy, słodki aromat piżma z lekko tłustymi niuansami. Bardzo delikatne piżmo o zdecydowanie kobiecym charakterze.

AURATOUCH (Firmenich)
Bardzo lekki, mydlany, czysty, świeży aromat bawełny z przyjemnie zmysłową i zwierzęcą nutą. Krótkotrwały. Po 30 minutach jest wyczuwalny jedynie jako niewyraźne, świeże, mydlane, delikatnie zmysłowe wrażenie. Chociaż dość miękki i delikatny, nie jest szczególnie kobiecy ani męski, ale wywołuje intymne przytulne uczucie.

Aurelione Symrise
Bardzo miękkie, zmysłowe, rozmyte, przytulne, ciepłe piżmo. Podobny do Auratouch, ale cieplejszy, bardziej zmysłowy i pozbawiony mydlanego niuansu. Ma zdecydowanie ciepły, czysty zapach bawełny, przypominający świeżo wyprane bawełniane ręczniki prosto z suszarki. Utrzymuje się na skórze jako delikatny, ciepły i czysty zapach z ciepłą nutą bawełny.

KASZMERAN (IFF)
Stęchłe odcienie piwniczne. Chociaż ma stałą, ciepłą, zwierzęcą nutę, która jest bardziej zauważalna niż inne jest to ostry, kamforowy, terpenowy, lekko fenolowy, drzewny aromat z delikatnymi aromatycznymi niuansami ziołowymi. Świeżo ścięty zimozielony zapach z fasetami cedru i jałowca, a nawet odrobiną artemizji. Z upływem czasu tworzy lekko stęchły, spleśniały, stary papier przypominający rozkładające się, gnijące drewno. Podtekst zwierzęcy staje się bardziej widoczny z wiekiem, ale dominującym tonem pozostaje ostre drewno. Bardzo mocny, męski aromat.

CELESTOLIDE (IFF)
Niezwykle miękki, delikatny, elegancki, słodki aromat, lekko pudrowy i lekko owocowy.
Subtelna, ale zdecydowana nuta plastiku z delikatną cytrusową nutą, o wiele bardziej cytrusowa niż skórka, ponieważ brakuje jej przenikliwego posmaku skórki cytrusów. Bardzo słaby, jeśli w ogóle jakiś zwierzęcy ton. Aromat ociepla się, zanika. Bardzo subtelna nuta wanilii. Postać jest bardziej dziecięca niż kobieca.

COSMONE Givaudan
Wysoce złożone, piękne, eleganckie, wyrafinowane piżmo z wieloma warstwami. Lekko wytrawna, kojąca, lekko ozonowa świeżość z szeptem chłodnego zielonego ogórka unosi się nad słodkim, czystym, pudrowym rdzeniem. Pod spodem przebiega bogaty, ziemisty, korzenny ton między skórką ziemniaka a korzeniem irysa. U podstaw całości leży nieokreślona, ale

namacalna zmysłowość - nie ciepła zwierzęca zmysłowość, ale chłodna i czysta, a jednocześnie zmysłowa. Pudrowa nuta irysa staje się bardziej widoczna, gdy zanika i ostatecznie obumiera, pozostawiając na skórze delikatną słodką świeżość. Typ zapachu: unisex.

ETHYLENE BRASSYLATE
Bardzo delikatne, miękkie, kobiece piżmo. Początkowo jest prawie niezauważalny, ale gdy zaczyna rozgrzewać się na skórze, mgliste pasma aromatu zaczynają unosić się w górę. Delikatna mgiełka o ciepłym, słodkim, kremowym, pudrowym zapachu, zabarwiona balsamicznymi tonami bursztynu i wanilii. Aromat nieco się pogłębia wraz z wiekiem i staje się lekko kwiatowo-owocowy malinowo-różany. Wplatanie i wychodzenie z tej bursztynowej słodyczy to najdrobniejsza wskazówka dziwnej nuty gdzieś pomiędzy słodkością wanilii i szałwii. Jest to bardzo miękki, ciepły, otulający skórę zapach z bardzo niską projekcją i małą lub zerową animacją.

EXALTOLIDE 941962 FIRMENICH
Jest bardzo niejasny, niewyraźny i abstrakcyjny. Nie ma tu nic konkretnego ani namacalnego, bardziej wrażenie niż aromat. Wszystko jest przytłumione, i ledwo wyczuwalne. Mglisty czysty, lekko zwierzęcy, lekko słodki z przewiewnymi, lekko tłustymi, zatęchłymi nutami. Trwała, ale bez substancji, tylko nieuchwytna słodka, stęchła, przewiewna aura na skórze.

EXALTOLIDE TOTAL
Bardzo lekki, tłusty, delikatnie słodki, ciepły i zmysłowy. Dość delikatny w aromacie i wykazuje pewne podobieństwo do Exaltolide 941962, ale znacznie wyraźniejszy i mocniejszy z lekko drzewnym, papierowym odcieniem. Z upływem czasu staje się lżejszy i bardziej zwiewny, a papierowa nuta nabiera bardziej stęchłego, starego gazetowego tonu. Cały aromat przenika przyjemna, zmysłowa, ciepła skóra - przywodząca na myśl nadal ciepłą i pachnącą pościel. Nie jest to szczególnie kobieca ani męska aura, ale bardzo ludzka.

EXALTONE (CYKLOPENTADEKANON)
Bardzo delikatny, przewiewny, elegancki, lekko wytrawny pudrowy, umiarkowanie słodki aromat. Gładki i miękki, nic szorstkiego. Lekko drzewna, ołówkowa nuta z nutą kamfory. Lekko zatęchły niuans. Ma delikatnie ciepły, subtelny, ale zdecydowanie zmysłowy, niemal erogenny, zwierzęcy ton. Zaczyna się kobieco, ale z wiekiem staje się bardziej stęchły i piżmowy, a gdy zaczyna blaknąć, przybiera znacznie bardziej męski zapach.

GALAXOLIDE (IFF)
Otwiera się przyjemną, lekko ostrą nutą białego piżma, które gaśnie jak iskra w ciemności, pozostawiając jedynie wyjątkowo lekką i przewiewną, czystą, chłodną świeżość.Ten świeży aromat szybko rozwija się w delikatne drzewne, wilgotne, stęchłe odcienie piwniczne.
Przechodzi do bardzo delikatnej, niewyraźnej, efemerycznej świeżości bez jakiegokolwiek ciepła i zwierzęcego tonu.
Przyjemny, ale ledwo wyczuwalny.

GLOBALIDE 100% Symrise
To bardzo miękki, subtelny, przewiewny, oleisty, papierowy aromat. Ma suchy, prawie zakurzony charakter z lekko stęchłym odcieniem. Lekko zwierzęcy niuans, ale nie ciepły ani słodki, w rzeczywistości ma bardzo lekko gorzką krawędź. Nuta oleista znika z czasem, ale sucha, stęchła, papierowa nuta - lekko przypominająca zapach kleju Elmera - pozostaje.
Miękkie i delikatne, ale niezbyt kobiecy charakter.

GLOBANONE 100% SYMRISE
Bardzo słaby, bardzo podobny do Globalide, ale delikatniejszy i bardziej niewyraźny. Wytrawne, pudrowe, ale tylko lekko słodkie. Lekko zwierzęcy, ale z cieplejszym odcieniem niż Globalide. Świeższe i mniej stęchłe z kwiatowymi nutami. Zdecydowanie skłania się ku bardziej kobiecej projekcji.

HABANOLID (Firmenich)
To bardzo silny zapach piżma. Mocny, ale całkiem przyjemny.
Wytrawne, pudrowe, ale bez słodyczy, lekko drzewne z delikatnymi nutami drzewa cedrowego, ziemisty, stęchły, prawie skórzasty rdzeń. Czyste, świeże nuty głowy ze stonowanymi niuansami terpenowymi, kamforowymi i mineralnymi. Zwierzęca, ale niezbyt ciepła baza, która wydaje się nieco pogłębiać i rozgrzewać, gdy zaczyna blaknąć. Niezwykle przyjemny, męski zapach.

HELVETOLIDE (FIRMENICH)
To miękkie, eleganckie, kobiece piżmo. Słodki, kremowy, pudrowy - nawet skrobiowy - rdzeń z delikatną krawędzią, nieco przypominający opakowanie po cukierku. Ma tylko słaby szept czegoś słodko ziołowego, może estragonu. Przyjemne ciepło z lekkimi niuansami ambrowymi, balsamicznymi, waniliowymi, ale niezbyt zmysłowymi ani zwierzęcymi.

ISOMUSCONE Symrise
Lekka, przewiewna czysta świeżość unosi się nad wyraźnym rdzeniem bogatej ziemi, wilgotnej i stęchłej, z wysoce organicznymi nutami korzeni, grzybów, rozkładającego się drewna i ściółki. Aksamitna miękka zmysłowość leży u podstaw całego zapachu, stając się cieplejszym, lekko słodki i pudrowy z tonami przypominającymi irysa. Ma zarówno męskie, jak i kobiece cechy: miękką, pudrową kobiecą zmysłowość i ziemistą męskość. Złożony aromat z wieloma kontrastującymi cechami: świeży i stęchły, suchy i wilgotny, męski i kobiecy jednocześnie.

Macrolide supra (Symrise)
To mocne, piżmo. Suchy, stęchły, drzewny, papierowy rdzeń z delikatnymi ziemistymi niuansami i tylko lekką nutą pieprznej goryczki. Zamglony, przewiewny z delikatnym muśnięciem kamfory. Głęboki, aksamitny, zmysłowy ton, zwierzęcy, ale nie przesadnie ciepły. Lekko pudrowy, ale nie słodki. Ma bardzo pociągającą męską zmysłowość.

MUSCONE - 962195 FIRMENICH
Bardzo czysty, świeży, lekko skrobiowy aromat przypominający zapach gorących, parujących ręczników. Lekko stęchły, papierowy niuans z łagodną nutą mydlaną. Dość pudrowy, ale nie przesadnie słodki. Mocny, ciepły, czysty zapach skóry z delikatnym podtekstem zmysłowego, niemal erotycznego, animalizmu. typ zapachu: męski.

MUSK AMBRETTE REPL (AMBRETTEX G) IFF
To bardzo miękkie, wytrawne, bogate, słodkie piżmo z balsamicznymi, ambrowymi, pudrowymi niuansami.
Z upływem czasu nuta balsamiczna staje się bardziej żywiczna. Ma lekko tłusty, skrobiowy, podobny do kleju ton z nutą owocowej gruszki. Bardzo kobiecy charakter, ale tylko minimalnie ciepły i zwierzęcy.

HEKSADEKANOLID (MUSK R1)
Bardzo lekki, czysty, świeży, przewiewny aromat o właściwościach ozonowych i niewyraźnym, ale zdecydowanym niuansie ziołowym z nutą zimozielonego. Niuanse ziołowe są krótkotrwałe i ustępują miejsca niewyraźnej, lekkiej owocowości. Ma w sobie nutę ciepłej zmysłowości skóry, która utrzymuje się przez cały czas , ale brakuje jej prawdziwego zwierzęcego odcienia. Lekko słodki i pudrowy z bardzo delikatnymi kwiatowymi nutami. Ma cechy męskie i żeńskie.

NEPALVA (IFF)
Otwiera się to bardzo przyjemnym, dość silnym początkowym uderzeniem świeżego, czystego, wytrawnego białego piżma. Lekko oleisty, bardzo słabo drzewny, nieco pudrowy, ale nie słodki. Niestety, nie trwa zbyt długo i szybko przechodzi w bardzo lekki, nieco pudrowy, słaby ciepły zapach skóry, ale niezbyt zwierzęcy. Aromat raczej unisex, ale bardziej kobiecy ze względu na delikatne, kosmetyczne wykończenie.

ROMANDOLIDE (FIRMENICH)
Piękny, elegancki aromat białego piżma z subtelną zmysłowością. Lekko pudrowe, łagodnie słodkie, świeże i czyste z lekką ozonową nutą owocową melona i gruszki. Podstawą tego jest subtelna, ale głęboka, ciepła zmysłowość skóry, stonowane zwierzęce podteksty z odrobiną drewna i dziwnie przyjemną, bardzo delikatną, stęchłą nutą plastiku. Bardzo kojący, miękki i subtelny, ale dość zmysłowy aromat, uniseksualny, ale mocno skłaniający się ku kobiecej stronie. Esencja powściągliwego bogactwa.

Silvanone® Supra (Givaudan)
Kiedy myślę o piżmie, przychodzi mi na myśl ten aromat. Delikatne, miękkie, bogate, kremowe, eleganckie, wyrafinowane, zmysłowe piżmo. Z ciepłego, bogatego, lekko słodkiego, pudrowego, kosmetycznego rdzenia unosi się lekko miętowa świeżość z mydlanymi tonami i nutami białych kwiatów. Nuty drewna mieszają się z subtelnymi, zatęchłymi, starymi nutami papieru. Pod nim kryje się ciepła, delikatna, ale wytrwała, prawdziwa zmysłowość piżma. Uniseksualny, ale zdecydowanie skłaniający się ku kobiecej stronie. Pełny, bogaty, wyśmienity zapach piżma i prawdopodobnie mój ulubiony.

SHANGRALIDE (IFF)
To bardzo wyjątkowe, tajemnicze, złożone piżmo. Początkowo działa dość silnie, ale z wiekiem słabnie. Otwiera się silnym ziemistym, korzeniowym, stęchłym, lekko kałowym, indolowym animalizmem. Lekko słodki z delikatnym zielonym kwiatowym niuansem podobnym do narcyza. W tle czai się lekka, ale wyczuwalna nuta moczu. Podtekst jest głęboko zmysłowy, niemal erotyczny, ale w nieco skandaliczny sposób. Niezbyt ciepły i ze skórzastym odcieniem zmieszanym z nutami kostusa, bursztynu i słabych, pudrowych nut. Nie odrażający zapach, ale też nie do końca przyjemny. Ciemny i zmysłowy męski charakter.

TONALID (PFW)
Otwiera się kremowym, świeżym, lekko ozonowym aromatem białego piżma, który szybko staje się bardzo miękki i przytłumiony z lekko ziemistym, suchym, stęchłym odcieniem. Ślady drewna i dymu grają w tym zakurzonym rdzeniu, ale nigdy w pełni się nie materializują. Bardzo łagodnie ciepły i słodki, ale bez żadnego zwierzęcego tonu. Bardzo subtelny, eteryczny męski aromat.

TONQUITONE PCMF DEPR (IFF)
Najbardziej skanowane z piżma! Stęchły, mocno zwierzęcy, bardzo lekko słodki z lekkimi tonami amoniaku i zdominowany przez silny aromat moczu. Zapach brudnej, zabrudzonej bielizny! Nie kał, ale silnie oddaje mocz. Ziemiste podteksty z lekko orzechowym niuansem pekanu. Nuta moczu nieco zanika z czasem, ale nigdy nie znika. Myślę, że niektórzy mogą uznać to za erotyczne, szczerze mówiąc, dla mnie nie ma w tym nic zmysłowego. Ani męski, ani kobiecy, ale bardzo zwierzęcy. Niezbyt ładny zapach i na pewno nie dla osób o słabym sercu lub łatwo urażonych.

TRASEOLIDE
To bardzo lekkie, delikatne, subtelne białe piżmo. Świeży, lekko ozonowy, lekko słodki z bardzo niewyraźnym, owocowym, miętowym akcentem. Ma bardzo eteryczny charakter, przez co trudno jest uchwycić cokolwiek, co ma prawdziwą substancję. Tylko łagodne ciepło i brak jakiegokolwiek zwierzęcego tonu. Musiałbym nazwać to aromatem uniseksualnym, ponieważ brakuje mu żadnej prawdziwej substancji, która by go w ten czy inny sposób przechyliła.

Ultralid (PFW)
Otwiera się mocnym uderzeniem świeżego, czystego piżma, które szybko wyparowuje, pozostawiając rdzeń wilgotnych, stęchłych nut runa leśnego: korzeni, mchu, butwiejących liści, grzybów i mokrej ziemi. Tu i ówdzie można poczuć powiew niewyraźnych cytrusów i delikatnych nut kwiatowych. Tylko lekko słodki z niewielką ilością ciepła lub zwierzęcego charakteru. Uniseksualny, ale bardziej skłania się ku męskiej stronie.

VELVIONE (AMBRETON)
Bardzo czysty, lekko ozonowy, świeży aromat do prania. Delikatny, słodki i kremowy z kwiatowymi nutami róży herbacianej, mydlanymi tonami i bardzo słabymi nutami zatęchłego starego papieru. Przechodzi do delikatnie eleganckiego, lekko zwierzęcego, zmysłowego, pudrowego, ciepłego zapachu skóry. Całkiem przyjemny aromat, który, jak przypuszczam, mógłby być uniseksualny w pewnych kontekstach, ale bardzo mocno przechyla się w kierunku kobiecości.

ZENOLIDE (IFF)
Bardzo lekki, łagodny, przewiewny świeży aromat z wyraźną owocowością przypominającą jagody. Słodki i kremowy z pewną dozą ciepła, ale niezbyt zmysłowy, chociaż tworzy bardziej ciepłą aurę skóry, gdy blaknie z nutą bursztynu. Miękkie, delikatne, słodkie, owocowe piżmo z minimalnym zwierzęcym tonem. Ani szczególnie kobiecy, ani męski, tak uniseksualny w charakterze.

ADOXAL (Givaudan)
Sharp, clean, lightly astringent citrus peel with a faintly bitter, metallic edge. Faint green, floral, and ozonic nuances. After an hour those nuances have disappeared as well as the sharpness and astringency. The metallic citrus peel remains, although much weaker. After 2 hours, it is barely discernible on the skin.

AMBRETTOLIDE (IFF)
Initially this presents a mild, clean, sweet, almost herbaceous aroma with slight ozonic overtones and a faint soapiness. With time, spicier notes creep in above the underlying warm, mild amber undertone with some fruity aspects and a hint of tobacco. Leaves a warm, sweet, lightly unctuous, vaguely powdery impression on the skin with very minimal animalic nuances. Pleasantly unisexual, but leans a bit to the masculine side.

Ambrettex XNM (IFF)
This is a very soft, warm, sweet aroma, similar to musk ambrette but with a softer, gentler impact.
More fruity than floral with powdery, amber overtones. Initially, it has more masculine hints of anise and tobacco leaf, but it quickly dissipates to something between the sensuousness of warm skin and the innocence of baby skin. After an hour it devolves into a skin-hugging faintly animalic warm skin smell with very slight floral overtones. All in all, a very feminine fragrance.
APPLELIDE (IFF)
A very light, clean, fresh, soothing musk with a definite fruity/herbal top note of green apple/chamomile. After 30 minutes, it persists as a vague, extremely delicate, faintly powdery, sweet musk aroma with slightly fatty nuances. A very delicate musk with a decidedly feminine character.

AURATOUCH (Firmenich)
Very light, slightly soapy, clean, fresh cotton aroma with a pleasantly sensual animalic undertone. Short lived. After 30 minutes, it is detectable only as an indistinct fresh, soapy, delicately sensual impression. Although quite soft and delicate, it is not particularly feminine or masculine but it invokes an intimately cozy feeling.

Aurelione® Symrise
Very soft, sensual, fuzzy, cozy, warm musk. Similar to Auratouch, but warmer, more sensual and lacking the soapy nuance. Has a definite warm, clean cotton smell, highly reminiscent of freshly laundered cotton towels straight from the dryer. Persists on the skin as a soft warm clean skin fragrance with a warm cotton nuance.

CASHMERAN (IFF)
Although this has a constant warm animalic note which is more noticeable as other
notes dissipate, it is a background note. I have a lot of difficulties fitting this aroma into a musk profile. This is a sharp, camphoraceous, terpenic, slightly phenolic, pungently woody aroma with faint aromatic herbal nuances. A freshly cut evergreen smell with facets of cedar and juniper, even a little artemisia. As it ages, it develops a slightly musty, moldy, old paper note reminiscent of decaying, rotting wood. The animalic undertone becomes more prominent with age, but the pungent wood remains the dominant tone. A very rugged, masculine aroma.

CELESTOLIDE (IFF)
An extremely soft, delicate, elegant, sweet aroma, lightly powdery and faintly fruity.
There is a subtle but definite plastic/vinyl note with a faint citrus edge, much more citrus seed than peel because it lacks the shrill tang of citrus peel. Very little, if any animalic tone. The aroma warms as it fades but I would not call it a sensuous warmth. A very subtle hint of vanilla. The character is more child-like than feminine.

COSMONE® Givaudan
A highly complex, beautiful, elegant, refined musk with many layers. A light dry soothing, slightly ozonic, freshness with whispers of cool green cucumber floats above a sweet, clean, powdery core. Beneath this runs a rich, earthy, rooty undertone between potato peel and orris root. Underpinning the entirety is a vague but tangible sensuality--not a warm animalic sensuality, but cool and clean and yet sensual at the same time. A bit like standing naked in the outdoors and letting the cool breeze caress your body, sensual but not erotic. The powdery orris note becomes more prominent as it fades and it eventually dies to a faint sweet freshness on the skin. I am highly tempted to give it a feminine persona, but I really think it is more unisexual in character, evoking a primal universality.

ETHYLENE BRASSYLATE
This is a very delicate, soft, feminine musk. Initially, it is almost imperceptible but as it begins to warm on the skin, hazy wisps of aroma begin to waft upwards. A delicate mist of warm, sweet, creamy, powdery scent, colored with balsamic tones of amber and vanilla. The aroma deepens somewhat as it ages and becomes laced with a slight floral fruitiness of raspberry/rose. Weaving in and out of this ambery sweetness is the merest hint of a strange note somewhere between plastic,
vinyl and clary sage. This is a very soft, warm, skin-hugging scent with very low projection and little or no animalism.

EXALTOLIDE® 941962 FIRMENICH
It is quite possible that I am nearly anosmic to this one. It is very vague, indistinct and abstract. Nothing concrete or tangible here, more of an impression than an aroma. Everything is muffled, muted and barely perceptible. A hazy clean, slightly animalic, faintly sweet with airy, lightly fatty, musty hints. Persistent but without substance, merely an elusive sweet, musty, airy aura on the skin.

EXALTOLIDE® TOTAL
Very light, oily, fatty, faintly sweet, warm and sensual. Quite delicate in aroma and bears some similarity to Exaltolide 941962 but much more distinct and powerful with a faintly woody, paper nuance. Becomes lighter and airier as it ages and the paper note develops a mustier, old newspaper tone. The entire aroma is permeated with a cozy, sensual, warm skin quality--reminiscent of bed linen still warm and fragrant from sleeping bodies. Not a particularly feminine nor masculine aura, but very human.

EXALTONE (CYCLOPENTADECANONE)
Very delicate, airy, elegant, light dry powdery, moderately sweet aroma. Suave and soft, nothing harsh. Faintly woody, pencil shaving note with just a whisper of camphor. Mildly musty nuance. Has a delicately warm, subtle but definite sensual, almost erogenous, animalic undertone throughout. Starts feminine, but becomes mustier and muskier as it ages and takes a much more masculine turn as it starts to fade.

GALAXOLIDE (IFF)
Opens with a pleasant, slightly sharp white musk burst which dies as quickly as a spark in the darkness, leaving only an extremely light and airy, clean, cool freshness.This fresh aroma soon develops very faint woody, dank, musty basement undertones.
Fades to a very delicate, indistinct, ephemeral freshness with no warmth nor animalic tone whatsoever. Pleasant, but only vaguely perceptible.

GLOBALIDE® 100% Symrise
This is a very soft, subtle, airy, oily, papery aroma. It has a dry, almost dusty character to it with a faintly musty undertone. Vaguely animalic nuance, but not warm nor sweet, in fact, it has a very slightly bitter edge. The oily note dissipates in time but the dry, musty, papery note--faintly reminiscent of the smell of Elmer's glue--remains.
Soft and delicate but not particularly feminine in character.

GLOBANONE 100% SYMRISE
Very faint, very similar to Globalide but softer and more indistinct. Dry, powdery but only faintly sweet. Lightly animalic but with a warmer undertone than Globalide. Fresher and less musty with floral hints. Definitely leans towards a more feminine projection.

HABANOLIDE (Firmenich)
This is a very strong musk scent. Powerful, high impact, but quite pleasant.
Dry, powdery but with no sweetness, mildly woody with faint cedarwood tones, earthy, musty, almost leathery core. Clean, fresh top notes with muted terpenic, camphoraceous, mineral nuances. Animalic but not overly warm base which seems to deepen and warm a little as it starts to fade. An extremely pleasing, masculine fragrance.

HELVETOLIDE (FIRMENICH)
This is a soft, elegant, feminine musk. Sweet, creamy, powdery--even starchy--core with a faint plastic edge, somewhat reminiscent of a candy wrapper. Has just the faintest whisper of something sweetly herbal, tarragon, perhaps. Underlying this is a
pleasant warmth with light ambery, balsamic, vanilla nuances but not particularly sensual or animalic.

ISOMUSCONE® Symrise

A light airy clean freshness hovers above a prominent core of rich earth, dank and musty, with highly organic overtones of roots, mushrooms, decaying wood and leaf litter. A velvety soft sensuality underlies the whole fragrance, becoming warmer, slightly sweet and powdery with orris-like tones as it ages. It has both masculine and feminine characteristics: a soft, powdery feminine sensuality and an earthy masculinity. A complex aroma with many contrasting qualities: fresh and stale, dry and moist, masculine and feminine, all at the same time.

Macrolide® supra (Symrise)
This is a strong, powerful musk. Dry, musty, woody, papery core with slight vinyl, earthy nuances and just a faint hint of peppery bitterness. Hazy, airy top with the merest whisper of camphor. Deep, velvety, sensual undertone, animalic but not overly warm. Lightly powdery but not sweet. Has a very appealing masculine sensuality.

MUSCONE - 962195 FIRMENICH
Very clean, fresh, slightly starchy aroma reminiscent of the smell of hot, steamy towels. Slightly musty, papery nuances with a mild soapy note. Somewhat powdery but not overly sweet. Strong warm, clean skin smell with a soft but potent undercurrent of sensual, almost erotic, animalism. Soft, but definitely leans toward a masculine energy.

MUSK AMBRETTE REPL (AMBRETTEX G) IFF
This is a very soft, dry, rich, sweet musk with balsamic, ambery, powdery nuances.
The balsamic note becomes more resinous as it ages. Has a mildly unctuous, starchy, glue-like undertone with a hint of fruity pear. Very feminine in character but only minimally warm and animalic.
HEXADECANOLIDE (MUSK R1)
Very light, clean, fresh, airy aroma with ozonic qualities and a vague but definite herbal nuance with hints of evergreen. The herbal nuance is short lived and gives way to an indistinct, slight fruitiness. There is an undertone of warm skin sensuality to it that persists throughout dry down but lacking any real animalic tone. Mildly sweet and powdery with very faint floral hints. Carries both masculine and feminine characteristics, but the general impression is unisexual.
NEPALVA (IFF)
This opens with a very pleasant, rather strong initial burst of fresh, clean, dry white musk aroma. Slightly oily, very faintly woody, somewhat powdery but not sweet. Unfortunately, it does not last very long and quickly fades to a very light, vaguely powdery, faint warm skin scent, but not particularly animalic. A rather unisex aroma but it leans a little more to the feminine because of the soft, vaguely cosmetic dry down.

ROMANDOLIDE (FIRMENICH)
A beautiful, elegant white musk aroma with a subtly voluptuous sensuality. Lightly powdery, mildly sweet, fresh and clean with a slight ozonic fruitiness hinting of melon and pear. Underpinning this is a subtle but deep warm skin sensuality, muted animalic undertones with just a hint of wood and an oddly pleasant, very slight musty plastic note. A very soothing, soft and subtle but quite sensual aroma, unisexual but leaning heavily to the feminine side. The essence of restrained opulence.

Silvanone® Supra (Givaudan)
When I think musk, this is the aroma that comes to mind. Suave, soft, rich, creamy, elegant, refined, sensual musk. An air of faintly minty freshness with soapy tones and hints of white flowers wafts up from the warm, rich, mildly sweet, powdery, cosmetic core. Hints of wood mingle with subtle musty, old paper notes. An undercurrent of warm, delicate yet persistent, true musk sensuality runs beneath. Unisexual, but definitely leaning heavily to the feminine side. A full, rich, exquisite musk fragrance and probably my favorite.

SHANGRALIDE (IFF)
This is a very unique, enigmatic, complex musk. Initially, it is quite potent but it softens as it ages. Opens with a strong earthy, rooty, musty, slightly fecal, indolic animalism. Mildly sweet with a faint green floral nuance similar to narcissus. A light but perceptible urine note lurks in the background. The undertone is profoundly sensual, almost erotic but in a slightly skanky way. Not profoundly warm and with a leathery nuance mixed with hints of costus, amber, and faint powdery notes. Not a repulsive aroma but not altogether pleasant either. A dark and sensual masculine character.

TONALIDE (PFW)
Opens with a creamy, fresh, slightly ozonic white musk aroma which quickly becomes very soft and muted with a slightly earthy, dry, musty nuance. Hints of wood and smoke play in this dusty core but never fully materialize. Very mildly warm and sweet but with no animalic tone whatsoever. A very understated, ethereal masculine aroma.

TONQUITONE PCMF DEPR (IFF)
The skankiest of musks! Musty, highly animalic, very lightly sweet with faint tones of ammonia and dominated by a strong urine aroma. The smell of dirty, soiled underwear! Not fecal, but highly urinous. Earthy undertones with a faintly nutty pecan nuance. The urine note fades somewhat with time but never disappears. I suppose some might find this erotic, frankly, there is nothing sensual about it for me. Neither masculine nor feminine but very animal. Not a pretty fragrance and definitely not for the faint of heart or easily offended.

TRASEOLIDE
This is a very light, delicate, subtle white musk. Fresh, slightly ozonic, mildly sweet with a very indistinct fruity mint overtone. Has a very ethereal quality to it, making it difficult to grasp anything of real substance. Only a mild warmth and lacking any animalic tone at all. I would have to call it a unisexual aroma since it lacks any real substance to tip it one way or another.

Ultralid (PFW)
Opens with a powerful burst of fresh, clean musk which quickly evaporates, leaving a core of dank, musty forest floor notes: roots, moss, decaying leaves, mushrooms and wet earth. Here and there, one can catch a whiff of vague citrus and faint floral hints. Only mildly sweet with little warmth or animalic quality. Unisexual but leans more to the masculine side.

VELVIONE (AMBRETONE)
Very clean, lightly ozonic, fresh laundry aroma. Delicate, sweet and creamy with floral notes of tea rose, soapy tones, and very faint hints of musty old paper. Fades to a softly elegant, lightly animalic, sensual, powdery, warm skin fragrance. A quite pleasant aroma which I suppose could be unisexual in certain contexts, but it leans very heavily to the feminine direction.

ZENOLIDE (IFF)
A very light, mild, airy fresh aroma with a distinct berry-like fruitiness. Sweet and creamy with a degree of warmth but not particularly sensual, although it develops a more warm skin aura as it fades with a hint of amber. A soft, delicate, sweet, fruity musk with minimal animalic tone. Neither particularly feminine nor masculine, so unisexual in character.

This concludes the musk profiles. It has been interesting, educational and a fun exercise for me and has opened a fuller appreciation of some fragrance types which I did not particularly care for previously. It has also forced me to ferret out notes and nuances which would probably have gone unnoticed before. The profiles are one person's perception of fragrance. At times, there have been notes cited by others which I did not find and I have sometimes cited notes which others apparently did not, but I hope they will be of value to your other customers. At any rate, it has been a fun exercise and I appreciate the opportunity to share my own personal perceptions of what may or may not be reality.